



Sygn. akt II PK 90/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J.M.

przeciwko F. PDK SA w W.

o odszkodowanie z umowy o zakazie konkurencji,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 listopada 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 10 listopada 2011 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu we W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2011 r. Sąd Rejonowy dla [...] zasądził od F. PDK S.A. na rzecz J.M. kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

W dniu 5 maja 2008 r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, w której powód zobowiązał się nie świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę lub jakiegokolwiek innej umowy na rzecz podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną w stosunku do działalności strony pozwanej. Zakaz konkurencji miał obowiązywać przez okres 6 miesięcy po ustaniu stosunku pracy, a powodowi miało przysługiwać stosowne odszkodowanie. Zgodnie z § 1 ust. 7 umowy, pracodawcy w każdym czasie służyło prawo zwolnienia pracownika z określonego umową zakazu konkurencji. Powód podpisując przedmiotową umowę wyraził zgodę na zawarte w niej postanowienia, w tym na określone w § 1 ust. 7 uprawnienie pracodawcy.

Sąd Rejonowy uznał, że poczynione w sprawie ustalenia dają podstawę do przyjęcia, iż powód w okresie trwania zakazu konkurencji, tj. od dnia rozwiązania stosunku pracy ze stroną pozwaną, przez okres 6 miesięcy pozostawał bez pracy, a więc przestrzegał warunków umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W tej sytuacji powództwo zasługiwało na uwzględnienie, gdyż pracownik ma prawo do odszkodowania mimo zwolnienia go przez pracodawcę z obowiązku powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej, gdy nie podejmuje takiej działalności. Zastrzeżone w umowie o zakazie konkurencji prawo odstąpienia od umowy musi zawierać wyraźne oznaczenie terminu, w którym może być wykonane (art. 395 § 1 k.c.), a strona pozwana w umowie wiążącej strony po ustaniu stosunku pracy takiego terminu w ogóle nie wskazała.

W uwzględnieniu apelacji pozwanej Spółki, wyrokiem z dnia 10 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej koszty postępowania. Wyrok ten został uzupełniony wyrokiem z dnia 20 grudnia 2011 r.

przez dodanie pkt III., w którym zasądzono od powoda na rzecz pozwanej Spółki kwotę 5.000 tytułem zwrotu spełnionego przez nią świadczenia.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, jednakże nie zgodził się z dokonaną przez ten Sąd oceną prawną.

W ocenie Sądu Okręgowego, określenie w § 1 ust. 7 umowy o zakazie konkurencji, że pracodawcy w każdym czasie służy prawo zwolnienia pracownika z określonego umową zakazu oznacza, iż strony wskazały termin zwolnienia pracownika z umówionego świadczenia i mogło to również nastąpić w okresie wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji nie wziął nadto pod uwagę, że sporna umowa została wypowiedziana zanim zaczęła obowiązywać, a więc zanim zaczął obowiązywać zakaz konkurencji. Miało to miejsce w piśmie z dnia 4 marca 2010 r., natomiast łączący strony stosunek pracy został rozwiązany z dniem 31 maja 2010 r. W tej sytuacji powoływane przez Sąd Rejonowy orzecznictwo Sądu Najwyższego jest nieadekwatne do istniejącego stanu faktycznego. Dotyczy ono bowiem sytuacji, gdy umowa o zakazie konkurencji już zaczęła obowiązywać, a więc po ustaniu stosunku pracy, a nadto gdy pracodawca - wbrew treści umowy - zwalniając pracownika z zakazu konkurencji jednostronnym oświadczeniem woli uznaje się jednocześnie za zwolnionego z obowiązku wypłaty odszkodowania. Tymczasem powód, posiadając informację o zwolnieniu go z zakazu konkurencji na kilka miesięcy przed rozwiązaniem umowy o pracę, miał możliwość podjęcia działań w celu znalezienia nowego zatrudnienia, nawet podejmując działalność konkurencyjną wobec dotychczasowego pracodawcy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to: 1) art. 395 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wprowadzone przez ten przepis wymaganie oznaczenia terminu na wykonanie prawa odstąpienia od umowy jest spełnione także w sytuacji, gdy strony zastrzegą wskazane uprawnienie na czas nieokreślony, tj. przyznając jednej lub obu stronom prawo odstąpienia od umowy „w każdym czasie”; 2) art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 395 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienie § 1 ust. 7 umowy z dnia 5 maja 2008 r. jest ważne i stanowiło

podstawę skutecznego odstąpienia przez stronę przeciwną od umowy, mimo iż jest ono dotknięte sankcją nieważności jako sprzeczne z ustawą, tj. z art. 395 § 1 k.c.; 3) art. 353¹ k.c. w związku z art. 395 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż stronom umowy o zakazie konkurencji przysługiwało uprawnienie do swobodnego ukształtowania treści łączącego je stosunku prawnego w zakresie nieokreślonego terminu wykonania prawa odstąpienia od umowy, mimo że treść stosunku we wskazanym zakresie jest sprzeczna z ustawą, tj. z art. 395 § k.c.; 4) art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy - mimo, że zawarta na skutek zgodnych oświadczeń woli stron złożonych dnia 5 maja 2008 r. - w dniu 4 marca 2010 r. (data złożenia skarżącemu przez stronę przeciwną oświadczenia o zwolnieniu z zakazu konkurencji) jeszcze nie obowiązywała pomimo tego, iż strony nie umówiły się na takie postanowienie, a powód wykonywał jej treść; 5) art. 101¹ § 1 w związku z art. 101² § 1 k.p., poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że ustanie zakazu konkurencji (a więc także ustanie wskutek zwolnienia pracownika z tego zakazu przez pracodawcę) jest równoznaczne z wygaśnięciem umowy o zakazie konkurencji (a więc wygaśnięciem zobowiązań obu stron), podczas gdy art. 101¹ § 1 k.p. definiuje zakaz konkurencji jednoznacznie jako powstrzymanie się przez pracownika od prowadzenia działalności konkurencyjnej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie - w razie stwierdzenia przez Sąd Najwyższy istnienia przesłanek wskazanych w art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, chociaż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty mogą być uznane za zasadne.

Nie jest zasadny zarzut obrazy art. 101¹ § 1 w związku z art. 101² § 1 k.p., upatrywanej przez skarżącego w utożsamieniu ustania zakazu konkurencji z

wygaśnięciem umowy o zakazie konkurencji, podczas gdy zakaz ten obejmuje jedynie powstrzymanie się pracownika od podejmowania działań konkurencyjnych.

Istotnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że ustanie przyczyn uzasadniających zakaz konkurencji nie powoduje rozwiązania umowy o zakazie konkurencji, a pociąga za sobą jedynie ten skutek, że pracownik zostaje zwolniony z zakazu. Wystąpienie okoliczności uzasadniających wygaśnięcie zakazu konkurencji (art. 101² § 2 k.p.) nie może zatem stanowić podstawy prawnej do zwolnienia się pracodawcy z obowiązku wypłaty byłemu pracownikowi odszkodowania. Poglądy te odnoszą się jednak do ustania zakazu konkurencji w oparciu o przepisy Kodeksu pracy, a więc wówczas, gdy zawarta umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie zawiera klauzul umożliwiających jej wcześniejsze ustanie lub rozwiązanie. Nie mają natomiast decydującego znaczenia w sytuacji, kiedy ustanie umowy (czy zakazu) jest uregulowane w umowie o zakazie konkurencji, w której strony przewidują możliwość wystąpienia takiego skutku w następstwie jednostronnych czynności pracodawcy: odstąpienia od umowy, jej wypowiedzenia, czy też spełnienia się warunku rozwiązującego (por. np. wyroki z dnia 2 września 2009 r., II PK 206/08, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 4, s. 198-201; z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 322/10, LEX nr 1055023; III BP 2/11, OSNP 2012 nr 13-14, poz. 174 i powołane w nich orzeczenia).

Za zasadne należy natomiast uznać pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Podstawę faktyczną zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku stanowiło ustalenie, że w § 1 ust. 7 umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy strony zawarły postanowienie, zgodnie z którym „pracodawcy w każdym czasie służyło prawo zwolnienia pracownika z określonego umową zakazu konkurencji”. Z motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia zdaje się wynikać że to postanowienie zostało przez Sąd drugiej instancji ocenione jako wprowadzenie do przedmiotowej umowy po pierwsze - prawa odstąpienia oraz po drugie - możliwości jej wcześniejszego rozwiązania za wypowiedzeniem. Nie wiadomo jednak, co stanowiło podstawę dokonania takiej oceny, gdyż w zacytowanej przez Sąd

odwoławczy treści postanowienia § 1 ust. 7 umowy nie sposób doszukać się zastrzeżenia możliwości rozwiązania umowy o zakazie konkurencji w drodze jej wypowiedzenia. Można również dojść do wniosku, że Sąd drugiej instancji błędnie utożsamiał instytucję odstąpienia od umowy z jej rozwiązaniem za wypowiedzeniem, chociaż odstąpienie ma moc wsteczną, powodując uznanie umowy za niezawartą (*ex tunc* – art. 395 § 2 k.c.), a wypowiedzenie - wywołuje skutek na przyszłość (*ex nunc*). Niewątpliwie jednak postanowienie, zgodnie z którym „pracodawcy w każdym czasie służyło prawo zwolnienia pracownika z określonego umową zakazu konkurencji” bez podania przyczyny tego zwolnienia może zostać zakwalifikowane jako przysługujące pracodawcy prawo odstąpienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że zgodnie z art. 395 § 1 k.c., dla skuteczności umownego prawa odstąpienia jest wymagane oznaczenie terminu, w czasie którego będzie możliwe skorzystanie z prawa odstąpienia oraz określenie, czy prawo to przysługuje obydwu stronom, czy tylko jednej. Wymaganie oznaczenia terminu obwarowane jest z mocy art. 58 k.c. sankcją nieważności, gdyż zastrzeżenie prawa odstąpienia wprowadza do umowy element niepewności, czy uprawniony wykorzysta przysługujące mu prawo odstąpienia, a w konsekwencji niepewności co do trwałości skutków umowy albo trwałości samego stosunku umownego. Oczywiście jest, że niepewność ta nie może być bezterminowa, skoro stosownie do art. 395 § 2 k.c. odstąpienie ma moc wsteczną, powodując uznanie umowy za niezawartą, a w konsekwencji powrót do stanu, jaki istniał przed jej zawarciem (skutek *ex tunc*), a to, co strony już świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Ma to znaczenie tym większe, że odstąpienie od umowy, jeśli nie jest uzależnione od ziszczenia się określonego warunku (jak w sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna), nie wymaga uzasadnienia, a uprawniony ma pełną swobodę dokonania odstąpienia. W konsekwencji zastrzeżenie dla pracodawcy prawa odstąpienia w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, bez określenia terminu wykonania tego prawa, jest nieważne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2006 r., II PK 126/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 277 oraz z dnia 8 lutego 2007 r., II PK 159/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 91). Przyjmuje się również, że oznaczony

termin w rozumieniu art. 395 § 1 k.c. może pokrywać się z czasem trwania zakazu konkurencji i nie musi zostać wyrażony wprost w postanowieniu umowy wprowadzającym prawo odstąpienia, a jego oznaczenie może polegać na odesłaniu do innego postanowienia umowy o zakazie konkurencji (por. wyrok z dnia 4 lutego 2009 r., II PK 223/08, LEX nr 523521 i powołany wyżej wyrok z dnia 2 września 2009 r., II PK 206/08).

Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że wprowadzenie do umowy o zakazie konkurencji klauzuli przewidującej możliwość zwolnienia pracownika „w każdym czasie” z określonego umową zakazu, jest oznaczeniem terminu, w którym może zostać wykonane przez pracodawcę prawo odstąpienia. Tymczasem niewątpliwie określenie „w każdym czasie” nie jest samo w sobie oznaczeniem terminu w rozumieniu art. 395 § 1 k.c., gdyż tak wskazany termin może przypadać zarówno przed rozpoczęciem wykonywania umowy, jak i po jej częściowym lub całkowitym wykonaniu. Z kolei z odwołania się w przywołanej klauzuli do „określonego umową zakazu” nie wynika, aby prawo odstąpienia odnosiło się do całego terminu obowiązywania umowy. Czym innym jest bowiem określenie w takiej umowie zakresu zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej (art. 101² § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 101¹ § 1 k.p.), czym innym określenie okresu obowiązywania tego zakazu (liczonego od ustania stosunku pracy - art. 101² § 1 zdanie drugie k.p.), a jeszcze czym innym termin, na jaki została zawarta umowa (liczony co do zasady od chwili jej zawarcia - art. 101² § 2 k.p.).

Strony w § 1 ust. 7 umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie odwołały się do terminu jej trwania, co mogłoby uzasadniać przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że strona pozwana była uprawniona do wykonania prawa odstąpienia przez cały czas obowiązywania przedmiotowej umowy, od jej zawarcia do całkowitego wykonania przez skarżącego. W tej sytuacji zastrzeżenie możliwości zwolnienia skarżącego z „określonego umową zakazu” może wskazywać, że strony miały na myśli jedynie jego zakres i/lub okres, w którym zakaz ten miał obowiązywać po ustaniu łączącego je stosunku pracy. Tych okoliczności Sąd drugiej instancji w ogóle nie rozważał, uchylając się od dokonania wykładni oświadczeń woli stron w omawianym zakresie i pomijając pełne brzmienie § 1 ust. 7 umowy.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparto na odpowiednio stosowanym art. 98 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.

/tp/